

Sygn. akt V KO 40/17

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie z zażalenia pełnomocnika **T. S.**

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w W.

z dnia 8 grudnia 2016 r. o umorzeniu śledztwa (sprawa sygn. akt III Kp (...))

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 19 lipca 2017 r.

wniosku Sądu Rejonowego w W. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*.

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 maja 2017 r. Sąd Rejonowy w W. wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania w trybie art. 37 k.p.k. sprawy wszczętej z zażalenia pełnomocnika T. S. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. z dnia 8 grudnia 2016 r. o umorzeniu śledztwa wydanego w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy publicznych, w związku z postępowaniem przetargowym na przewóz młodzieży szkolnej, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.

W uzasadnieniu postanowienia sąd wskazał, że w toczącym się postępowaniu pełnomocnik skarżącego akcentował konieczność wyłączenia od niniejszego postępowania wszystkich funkcjonariuszy publicznych (policjantów, prokuratorów, sędziów) z terenu W., z uwagi na fakt wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia przeciwko tymże funkcjonariuszom. Nadto sąd wskazał na poczynione

ustalenia, z których wynika m.in., że oskarżycielem subsydiarnym wnoszącym akt oskarżenia w sprawie o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k., którego sprawcami mieli być m.in. sędziowie tutejszego sądu jest brat skarżącego J. S.. Analogicznie rzecz się przedstawia w sprawie o sygn. akt III K (...) gdzie, jako sprawców występku z art. 231 § 1 k.k. m.in. wskazano [...] policjantów oraz prokuratorów. Występujący z wnioskiem sąd powołał także ogólną uwagę dotyczącą podobieństwa wielokrotnie stawianych zarzutów w innych sprawach zarówno przez J. S. jak i skarżącego T.S.. Podkreślił również fakt przekazania do rozpoznania sprawy sygn. akt III W (...) toczącej się przeciwko T. S. przez Sąd Okręgowy w Ś., Sądowi Rejonowemu w Z.. Podnosząc te okoliczności wskazał na możliwość wywołania w odczuciu społecznym mylnego przekonania, że w zaistniałej sytuacji sąd rozpoznający przedmiotową sprawę nie będzie miał zachowanej pełnej swobody orzekania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał nadzwyczajność przypadku warunkującego odstępstwo od zasady rozpoznania sprawy przez miejscowo właściwy sąd, nakazując przy tym upatrywanie podstaw takiego rozstrzygnięcia w klauzuli „dobra wymiaru sprawiedliwości”. Zastosowanie trybu, o którym mowa w art. 37 k.p.k., jest możliwe zatem tylko z uwagi na zaistnienie sytuacji, gdy pozostawienie do rozpoznania sprawy sądowi właściwemu sprzeciwiałoby się ww. dobru wymiaru sprawiedliwości. Nie wdając się w tym miejscu w głębsze rozważania, co do zakresu wskazanej w ustawie klauzuli, odnieść się trzeba do ugruntowanej w orzecznictwie Sądu Najwyższego zasady określającej podstawę przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k. Chodzi w niej o usunięcie mogących powstać w opinii publicznej podejrzeń, co do braku obiektywizmu w rozpoznaniu sprawy przez właściwy sąd. Nie chodzi przy tym o każdy rodzaj takich podejrzeń, ale takie podejrzania, które mogłyby się zrodzić u postronnego, niezainteresowanego osobiście sposobem rozstrzygnięcia danej sprawy, obserwatora takiego procesu, który przy tym posiada podstawową wiedzę o zasadach procesu i roli określonych organów procesowych w tym procesie. Nie mogą w tym układzie mieć znaczenia subiektywne podejrzania i sugestie osób bezpośrednio zaangażowanych w rozstrzygnięcie postępowania.

Takie okoliczności mają charakter zindywidualizowany i nie stanowią wyznacznika dla przekazania sprawy w trybie z art. 37 k.p.k.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy nie można mieć wątpliwości, że występujący z wnioskiem sąd kierował się subiektywnym przeświadczeniem stron postępowania o ewentualnej nierzetelności czy braku bezstronności w rozpoznaniu sprawy. Tymczasem, okoliczności te nie mają charakteru obiektywnych wątpliwości. Z uzasadnienia wniosku nie wynika, aby skarżący decyzję o umorzeniu śledztwa pozostawał obecnie w sporze, czy był też stroną, jakiegokolwiek postępowania toczącego się przeciwko lub z pokrzywdzeniem, któregośkolwiek z sędziów orzekających w sądzie właściwym. Z akt sprawy wynika, że subsydiarny akt oskarżenia opatrzony sygnaturą III K (...) został złożony przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego J. S., wskazanego jako osoba pokrzywdzona zarzucanym przestępstwem, zaś T. S. występuje jedynie w charakterze świadka (k. 341 i nast.). Fakt, że taki przymiot przysługuje innemu członkowi rodziny skarżącego, nie może determinować decyzji o przełamaniu zasady rozpoznania sprawy przez miejscowo właściwy sąd. Aktualnie, wobec nie wykazania przez sąd właściwy szczególnych okoliczności faktycznych tej sprawy, które mogłyby w odczuciu społecznym wywołać niekorzystne dla wymiaru sprawiedliwości wątpliwości, co do rzetelności i obiektywności prowadzonego postępowania, brak jest przesłanek umożliwiających skorzystanie z instytucji art. 37 k.p.k.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.